

Sygn. akt I PK 231/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa W. W.

przeciwko K. Spółce Akcyjnej w P.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie, zwrot wydatków na leczenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda W. W. od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 5 października 2018 r., oddalającego powództwo o odszkodowanie, zadośćuczynienie oraz zwrot wydatków na leczenie wniesione przeciwko pozwanej K. S.A. w P.

Powód W. W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 kwietnia 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. w

związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 6 k.c., art. 47¹ k.p. i art. 300 k.p. w związku z art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zawarł w pytaniach:

1) czy w świetle dyspozycji przepisów art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 47¹ k.p., dopuszczalność stosowania przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego można zawęzać do rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy bez wypowiedzenia, wyłączając z tej odpowiedzialności szkody wyrządzone wskutek nieuzasadnionego lub sprzecznego z przepisami wypowiedzenia umowy o pracę czy też należy je stosować do każdego sposobu rozwiązania stosunku pracy, w tym rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem?

2) czy uznanie przez sąd, że rozwiązanie umowy o pracę było niezgodne z przepisami prawa i naruszało dyspozycje zawarte w kodeksie pracy, przesądza o bezprawności działania pracodawcy, uzasadniając wystąpienie przesłanki odpowiedzialności z art. 445 § 1 k.c.?

3) czy pomimo kategoriernego uznania w opinii biegłego psychiatry, że pogorszenie stanu zdrowia znalazło swoje źródło w działaniach pracodawcy i wykazania tym samym krzywdy jako następstw tegoż działania można uznać, iż powód nie udowodnił zaistnienia samej krzywdy, co skutkowało oddaleniem powództwa na podstawie art. 6 k.c.?

4) czy Sąd Okręgowy, ustalając stan faktyczny i przytaczając orzecznictwo wypracowane w zakresie przepisów obejmujących daną sprawę może ignorować i pomijać aktualny i najnowszy dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r.,

III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że sformułowane w nim pytania, nazwane istotnym zagadnieniem prawnym, nie zostały oparte na okolicznościach mieszczących się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z ustaleń dokonanych przez Sądy *meriti*, a przez to nie pozostają w związku z tą sprawą.

Ma wprawdzie rację skarżący, podnosząc w uzasadnieniu ocenianego wniosku, że orzecznictwo sądowe, w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego, nie jest jednolite w zakresie, w jakim odnosi się do możliwości dochodzenia przez pracownika uzupełniających roszczeń odszkodowawczych opartych na przepisach Kodeksu cywilnego w sytuacji rozwiązania z tym pracownikiem umowy o pracę za wypowiedzeniem bądź bez wypowiedzenia. O ile bowiem do 2007 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, że roszczenia pracownika z tytułu wadliwego rozwiązania z nim stosunku pracy przez pracodawcę za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia zostały w sposób wyczerpujący uregulowane w Kodeksie pracy (art. 47¹ k.p. i art. 58 k.p) i brak podstaw do sięgania w tym zakresie przepisów Kodeksu cywilnego na podstawie 300 k.p., o tyle po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007 r., SK 18/05, zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze prawa pracy dopuszczono możliwość domagania się przez pracownika zasądzenia od pracodawcy odszkodowania

uzupełniającego na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. (odpowiedzialność deliktowa), przy czym uznano, że taką odpowiedzialność uzasadniałoby (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Pracownik miał zaś obowiązek wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności wynikające z art. 415 k.c. (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 stycznia 2009 r., I PK 135/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 188; z dnia 22 czerwca 2010 r., I PK 38/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 290; z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 28/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 296 z glosą A. Drozda, OSP 2012 nr 4, s. 240 oraz z glosą M. Bednarz, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 8, s. 442; z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 112/10, LEX nr 707870; z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 238/10, LEX nr 898417; z dnia 22 listopada 2012 r., I PK 113/12, LEX nr 1619132; z dnia 13 lipca 2016 r., I PK 216/15, LEX nr 2123249 oraz wypowiedzi doktryny: M. Gersdorf, Otwarte drzwi dla odpowiedzialności cywilnej pracodawcy za wadliwe zwolnienie pracownika - i co dalej, PiZS 2008 nr 1; E. Sochacka, Odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 3; K. Wielichowska-Opalska, Odpowiedzialność majątkowa pracodawcy w razie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, PiZS 2010 nr 5; W. Ostaszewski, Ustalenie rozmiarów szkody majątkowej w przypadku wadliwego rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym, PiZS 2012 nr 6; W. Sanetra, Odszkodowanie cywilne za wadliwe rozwiązanie umowy o pracę - czyli o poglądach nadal godnych uwagi, (w:) Problemy zatrudniania we współczesnym ustroju pracy, Księga jubileuszowa na 55-lecie pracy naukowej i dydaktycznej Profesora Włodzimierza Piotrowskiego, red. Z. Niedbała i M. Skąpski, Poznań 2009).

Bardziej problematyczna okazała się natomiast kwestia ewentualnej uzupełniającej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy w związku z naruszeniem przez niego przepisów o wypowiedaniu umów o pracę ponad tę, która wynika z art. 47¹ k.p. Istotną rolę odegrała w tym zakresie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., I PZP 2/09 (OSNP 2010 nr 1-2, poz. 1), w której przyjęto, że pracownik, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach przez sąd pracy po ustaleniu, że

wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę na czas nieokreślony było nieuzasadnione lub naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, nie ma prawa do odszkodowania na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego ponad przysługujące mu na podstawie art. 47 k.p. wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy uznał bowiem, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 18/05 nie dotyczy wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę, ma zatem walor prawny tylko w zakresie oceny roszczeń wynikających z art. 58 k.p. i nie przekłada się wprost na proces wykładni lub sądowego stosowania art. 47 k.p. Nadto skutki wypowiedzenia umowy o pracę, nawet wadliwego, są dla pracownika inne niż skutki wadliwego rozwiązania stosunku pracy w trybie natychmiastowym z winy pracownika ze względu na to, że wypowiedzenie stanowi zwykły, naturalny sposób rozstania się stron umowy o pracę. Po wypowiedzeniu pracownik nie powinien zaś biernie czekać na wynik sporu, lecz w okresie wypowiedzenia poszukiwać pracy. Poza tym przy analogicznych, limitowanych roszczeniach wynikających z innych przepisów, Trybunał Konstytucyjny uznał przepisy wprowadzające te limity za zgodne z Konstytucją RP (wyroki: z dnia 2 czerwca 2003 r., SK 34/01 oraz z dnia 18 października 2005 r., SK 48/03). Choć uchwała dotyczyła bezpośrednio art. 47, a nie art. 47¹ k.p., to Sąd Najwyższy zawarł w niej stwierdzenie o braku możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach prawa cywilnego, szeroko, w wypadku wszystkich przepisów regulujących uprawnienia pracownika z tytułu nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Najwyższy przyjął, że obowiązujący system ograniczonej odpowiedzialności pracodawcy za wadliwe wypowiedzenie umowy o pracę oparty został na założeniu szybkiego, choć uproszczonego, ale dogodnego dochodzenia przez pracownika roszczeń, tyle że w zakresie i na ogół w ograniczonej (limitowanej), ale pewnej do uzyskania wysokości w przypadkach sądowego stwierdzenia wadliwości dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę. W tej normatywnej koncepcji zakłada się, że roszczenia wynikające ze stosunku pracy zostały wyczerpująco określone w przepisach prawa pracy, co wyklucza dopuszczalność posiłkowego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego przez nieznajdujące w takich sprawach zastosowania odesłanie z art. 300 k.p. Dlatego, zdaniem Sądu

Najwyższego, przepisy regulujące uprawnienia pracownika z tytułu nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę nie pozostają „w związku z art. 300 k.p.”, ale w opozycji (*a contrario*) do art. 300 k.p. Inne stanowisko wyraził jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 2011 r., II PK 76/11 (LEX nr 1165994), zauważając, że nawet jeśli uznać, iż pracownik, któremu w okresie ochronnym wypowiedziano umowę o pracę, może żądać odszkodowania wyższego niż określone w art. 47¹ k.p., to właściwą podstawą cywilnej uzupełniającej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy, mogłaby być tylko odpowiedzialność deliktowa. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2012 r., II PK 66/12 (LEX nr 1619680) wyrażono pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność deliktowa pracodawcy (art. 415 k.c.) za wypowiedzenie umowy o pracę nie jest wykluczona, jednak zachodzi szereg dalszych uwarunkowań. Przede wszystkim chodzi w niej o bezprawność inną (szerszą) niż określona w Kodeksie pracy, gdyż wobec samodzielnej i zasadniczo pełnej regulacji w prawie pracy dotyczącej rozwiązywania stosunku pracy (art. 300 k.p.), odpowiedzialność deliktowa pracodawcy musi być ujmowana jako szczególnie wyjątkowa. Analogicznie Sąd Najwyższy wypowiedział się też w wyrokach: z dnia 23 maja 2012 r., I PK 193/11 i z dnia 5 kwietnia 2016 r., I PK 104/15 (LEX nr 2044464). Podzielając ten właśnie kierunek wykładni, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2018 r., III PK 18/17 (OSNP 2019 nr 5, poz. 51) uznał, że roszczenia z art. 45 i następnych k.p. oraz art. 56 i następnych k.p. wyczerpują problematykę kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej z racji niezgodnego z przepisami rozwiązania umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia, co przemawia za wyłączeniem możliwości stosowania na mocy art. 300 k.p. przepisów Kodeksu cywilnego normujących odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązań umownych (art. 471 i następne k.c.) dla dochodzenia przez zwolnionego pracownika naprawienia dalszej szkody, a przyjęta kwalifikacja niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia jako nienależytego wykonania zobowiązania nie wyłącza dalszych roszczeń odszkodowawczych opartych na przepisach Kodeksu cywilnego regulujących czyny niedozwolone. W powołanym wyroku Sąd Najwyższy zaaprobował także dotychczasowe stanowisko judykatury, w myśl którego przyjęcie odpowiedzialności

deliktowej pracodawcy za wadliwe rozwiązanie stosunku zatrudnienia wymaga wykazania wszystkich przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności szkody, bezprawnego i zawinionego działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz normatywnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody. Co do przesłanki zawinienia Sąd Najwyższy podkreślił z kolei, że art. 415 k.c. nie różnicuje wprowadzie odpowiedzialności w zależności od rodzaju (stopnia) winy (odpowiedzialność tę uzasadnia nawet brak należytej staranności), jednak w przypadku odpowiedzialności pracodawcy z tytułu wyrządzenia szkody przez sprzeczne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) jedynie działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę. Pomijając zaś zróżnicowanie funkcji odszkodowania w Kodeksu pracy, odszkodowanie zawiera w sobie również elementy kompensaty szkody poniesionej przez pracownika w związku z utratą pracy. Skoro tak, to odpowiedzialność wykraczająca poza tę granicę musi znajdować uzasadnienie w szczególnie nagannym zachowaniu pracodawcy, polegającym na rozmyślnym naruszeniu przez niego norm określających przesłanki rozwiązania umowy o pracę.

Trzeba też podkreślić, że nie każde naruszenie prawa jest równoznaczne z winą w rozumieniu art. 415 k.c., zwłaszcza zaś winą kwalifikowaną jako umyślna. Jak wyjaśnił z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2018 r., II PK 174/17 (LEX nr 2565874), pracodawca ma prawo do wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Gdy narusza przepisy o wypowiedzaniu lub rozwiązywaniu umów o pracę to ponosi odpowiedzialność określoną w Kodeksie pracy. Może więc pomylić się w ocenie zasadności rozwiązania umowy o pracę lub naruszyć przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, a wadliwość te nie są równoznaczne z wyrządzeniem pracownikowi deliktu w rozumieniu art. 415 k.c. Dlatego w aspekcie potencjalnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę należy oddzielać winę od naruszenia obowiązku.

Odnosząc te uwagi do okoliczności faktycznych sprawy, w której została wniesiona skarga kasacyjna, Sąd Najwyższy dostrzega, że Sądy obu instancji co

prawda nie odniosły się wprost do drugiego z zaprezentowanych wyżej nurtów orzecznictwa, jednakże respektowały przyjęty w nim kierunek wykładni, o czym świadczy chociażby to, że nie zaniechały badania przesłanek uzupełniających odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej opartej na regulacji art. 415 k.p. w związku z art. 300 k.p., w tym zwłaszcza kwalifikowanej postaci winy, mimo że w stosunku do skarżącego dokonano – z naruszeniem obowiązujących w tym zakresie przepisów – wypowiedzenia umowy o pracę, a nie jej rozwiązania bez wypowiedzenia. Przyjmując możliwość wystąpienia takiej odpowiedzialności, Sądy ustaliły jednak, że przy obiektywnie spełnionych kryteriach kwalifikujących skarżącego do wypowiedzenia mu umowy o pracę, wadliwość tej czynności polegała jedynie na „braku ujawnienia wyników oceny wszystkich pracowników porównywanych do zwolnienia”. Naruszenie przez pozwaną przepisów regulujących wypowiedzenie umowy o pracę było więc związane wyłącznie z nieokreśleniem kryteriów decydujących o wyborze konkretnego pracownika spośród pracowników zajmujących takie same stanowiska podlegające redukcji ilościowej (likwidacji) wskutek faktycznie przeprowadzonych zmian organizacyjnych. W ocenie Sądów, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił natomiast na uznanie, że skarżący wykazał, że było to efektem rozmyślnego (mającego postać winy umyślnej) zaniechania ze strony pracodawcy, a sam skarżący poprzestał na eksponowaniu w tym zakresie wyłącznie bezprawności w zachowaniu pracodawcy jako wystarczającej przesłanki jego odpowiedzialności.

Odnosząc się z kolei do pytania skarżącego związanego z oceną wniosków wynikających z opinii biegłego, Sąd Najwyższy zauważa, że ocena ta oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne są domeną Sądów *meriti*. Tymczasem wspomniane pytanie skarżącego nawiązuje do formułowanych w ramach procesowej podstawy zaskarżenia zarzutów związanych właśnie z oceną dowodów i dokonanymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, o czym świadczy powołanie w nich przede wszystkim art. 233 k.p.c. W myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest jednak związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów

naruszenia przepisów prawa materialnego, stanowiących wszak rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. W odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., mając na względzie, że nie istnieją podstawy do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła wprawdzie o odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania, jednakże wniosek o zasądzenie kosztów postępowania wiązała wyłącznie z innym oczekiwanym rozstrzygnięciem, to jest z oddaleniem skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II CSK 397/12, LEX nr 1288636 oraz orzecznictwo tam powołane).